



Dzień V

Dzień rozpoczął się mszą, którą zamówił pan Stefan (właściciel ośrodka), w intencji obozowiczów i wychowawców.

Główną atrakcją był wypad do Aquaparku. Klasę humanistyczną i językową przed jedną godziną historii uratował wcześniejszy obiad. W Aquaparku rozłożyliśmy się na plastikowych leżaczkach i zrobiliśmy Las Palmas (patrz zdjęcie). Jedynym minusem tego wypadu jest to, iż wszyscy jesteśmy obolali i spaleni. Pani profesor Grunwald gania z panthenolem - doskonałym preparatem na oparzenia w sprayu - i psika wszystkich dookoła. Czas na basenie umiliła nam gra w tabu z nauczycielami, którzy dosłownie płakali ze śmiechu. Pod wieczór delegacja gazetki wybrała się na karaoke do sąsiedniego obozu, w którym przebywa bio-chem oraz mat-fiz. Impreza była przednia, integracja pełną parą. A na obiad była ryba.. A na kolację rarytas - makaron z truskawkami.

PS: 1d bardzo dziękuje pani prof. Kolasie za zafundowanie lodów. Justyna i Patrycja pozdrawiają przystojnego ratownika z Aquaparku. Marta i Paulina pozdrawiają kolegę, który pożyczył im cukier, dziękujemy księdzu za użyczenie czajnika. Anka Hudzikowska pozdrawia Paulinę Misiek. Kasia Caban pozdrawia Julię Krawczyńską. I w ogóle pozdrawiamy całego Konara.

Jarosławiec - Dzień 5

Wpisany przez Administrator
wtorek, 07 czerwca 2011 14:34

{gallery}jaroslawiec2011/day5{/gallery}